

Jak się schylić po pieniądze?



Jak pozyskać pieniądze z 7. programu ramowego na badania naukowe w obszarze medycyny i zdrowia? – pod takim hasłem w auli Uniwersytetu Medycznego w Łodzi odbyła się 28 października 2009 r. konferencja szkoleniowa. Zorganizował ją Uniwersytet Medyczny wraz z Krajowym Punktem Kontaktowym Projektów Badawczych UE, we współpracy z Regionalnym Punktem Kontaktowym przy Uniwersytecie Łódzkim. Patronat objęli: minister zdrowia Ewa Kopacz, przewodniczący Europarlamentu Jerzy Buzek oraz rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi prof. Paweł Górski. Patronem medialnym imprezy był *Menedżer Zdrowia*.

Siódmy program ramowy jest największym unijnym instrumentem finansowania działań naukowo-badawczych. Stwarza ogromne szanse zarówno młodym, jak i doświadczonym naukowcom, umożliwiając realizację badań na najwyższym światowym poziomie.

Konferencję otworzył prorektor ds. rozwoju uczelni prof. Dariusz Nowak. W imieniu Ministerstwa Zdrowia do sięgania po fundusze unijne zachęcił zgromadzonych dyrektor Departamentu ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Zdrowia

dr hab. n. med. Roman Danielewicz. Następnie uczestnicy spotkania, wśród których najliczniejszą grupę stanowili członkowie Studium Doktoranckiego Uniwersytetu Medycznego, wysłuchali nagranych wystąpień prof. Jerzego Buzka. W gorących słowach zaapelował on do polskich badaczy, aby korzystali z możliwości, które stwarza program. Zgromadzonych przywitała także prof. Anna Woźniacka, dyrektor Studium Doktoranckiego, oraz dr hab. Przemysław Kardas, kierownik I Zakładu Medycyny Rodzinnej – główny organizator, a zarazem kierownik pierwszego i jedyne dotychczas projektu 7. programu ramowego w dziedzinie zdrowia, koordynowanego przez polską uczelnię.

Po otwarciu głos zabrały Anna Pytko, zastępca dyrektora ds. priorytetów tematycznych z Krajowego Punktu Kontaktowego Programów Badawczych Unii Europejskiej przy Uniwersytecie Łódzkim, i dr Ewa Szkiłdź, ekspert ds. tematyki medycznej w Krajowym Punkcie Kontaktowym. Przedstawiły one podstawowe informacje o 7. programie ramowym. Wyjaśniły, że jeśli chodzi o badania i rozwój technologiczny jest to największy mechanizm finansowania i kształtowania badań naukowych w Europie. Jest to program siedmioletni (2007–2013) o budżecie wynoszącym prawie 54 mld euro, co przy obecnych kosztach stanowi wzrost o 63 proc. w porównaniu z 6. programem.

Obecny program składa się z czterech szczegółowych, uzupełnionych o program szczegółowy obejmujący badania nuklearne (EURATOM) i działania Wspólnotowego Centrum Badawczego (JRC). Jego cele będą realizowane poprzez następujące programy szczegółowe:

- *Cooperation* (Współpraca) – wspieranie ponadnarodowej współpracy naukowo-badawczej w wybranych obszarach tematycznych;
- *Ideas* (Pomysły) – wspieranie badań inicjowanych przez naukowców we wszystkich dziedzinach wiedzy, realizowanych przez pojedyncze zespoły krajowe lub ponadnarodowe;
- *People* (Ludzie) – ilościowe i jakościowe wzmacnianie potencjału ludzkiego w zakresie badań i rozwoju technologicznego w Europie oraz zachęcanie do mobilności międzynarodowej i międzysektorowej;
- *Capacities* (Możliwości) – wspieranie najważniejszych aspektów europejskiego potencjału w zakresie badań, rozwoju technologicznego i takich innowacji, jak infrastruktury badawcze, regionalne klastry badawcze, rozwój pełnego potencjału badawczego we wspólnotowych regionach konwergencji i regionach najbardziej oddalonych, badania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, problemy budowy społeczeństwa opartego na wiedzy, koordynacja po-

lityki badawczej oraz horyzontalne działania w zakresie współpracy międzynarodowej.

Biorąc pod uwagę wyzwania stojące przed Europą, 7. program ramowy ma następujące cele:

- wspieranie współpracy ponadnarodowej we wszystkich obszarach badań i rozwoju technologicznego,
- zwiększenie dynamizmu, kreatywności i doskonałości europejskich badań naukowych w pionierskich dziedzinach nauki,
- wzmocnienie potencjału ludzkiego w zakresie badań i technologii poprzez zapewnienie lepszej edukacji i szkoleń, łatwiejszego dostępu do potencjału i infrastruktury badawczej, wzrost uznania dla zawodu naukowca oraz zachęcenie badaczy do mobilności i rozwijania kariery naukowej,
- zintensyfikowanie dialogu między światem nauki i społeczeństwem w Europie, celem zwiększenia społecznego zaufania do nauki,
- wspieranie szerokiego stosowania rezultatów i rozpowszechniania wiedzy uzyskanej w wyniku działalności badawczej, finansowanej ze środków publicznych.

Jeżeli chodzi o podział funduszy, to na realizację programu *Cooperations* przeznaczono 32,413 mln euro, na program *Ideas* 7,510 mln euro, na program *People* 4,750 mln euro, a na program *Capacities* 4,097 mln euro.

Według dr Anny Pytko, dla medycyny najbardziej interesującym obszarem jest program *Cooperations*, w którym na zdrowie przeznaczono 6,1 mln euro.

Z kolei program *People*, wyjaśniła dr Pytko, pozwala na kształcenie w szerokim zakresie naukowców zarówno mających dorobek, jak i początkujących. Program *Capacities* umożliwi m.in. rozwój infrastruktury badawczej (o granty na ten cel mogą się starać nawet jednostki mniejsze niż uczelnia), prowadzenie badań na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw i tworzenie regionów wiedzy.

Prelegentka zwróciła uwagę, że interesujące dla świata medycyny możliwości rozwoju kryją się również w innych programach szczegółowych *Cooperation*, np. w *Żywności, rolnictwie i biotechnologii*, zwłaszcza w działaniach *Od stołu do gospodarstwa*, lub w programach szczegółowych *Technologie informacyjne i komunikacyjne, Nanonauki, nanotechnologie, materiały i nowe technologie produkcyjne*.

Kolejnymi prelegentami byli Karolina Kosminska z TECHIN (Polska) oraz Alberto Sciuto, reprezentant Innovy (Włochy), przedstawiciele firm konsultingowych z wieloletnim doświadczeniem w pozyskiwaniu grantów medycznych. Wyjaśnili, jak wziąć udział w grze o europejskie fundusze – o oczekiwaniach Unii Europejskiej, źródłach informacji, tworzeniu konsorcjów i źródłach pomocy (granty na granty). Z ich prelekcji wynika jeden podstawowy wniosek – droga do zdobycia grantów jest czasochłonna, wymagająca ogromnej precyzji przy sporządzaniu wniosku oraz je-

go terminowego dostarczenia. Nawet jednodniowe spóźnienie w doręczeniu wniosku lub drobne błędy przy wypełnianiu w nim poszczególnych rubryk automatycznie przekreślają szanse na sukces. Dlatego niewiele konsorcjów sporządza wnioski własnymi siłami, większość sięga po pomoc firm konsultingowych. Prelegenci zwrócili uwagę, że projekty na małą skalę są realizowane przez konsorcja składające się z 5–12 partnerów, duże – z 15–20 partnerów.

Przedostatni prelegent, mgr Aneta Andrzejczyk z Sekcji ds. Programów Badawczych, w wykładzie *Zagadnienia finansowe w 7. programie ramowym*, podzieliła się bardzo szczegółową, wręcz buchalteryjną wiedzą dotyczącą systemów finansowania i księgowania kosz-

„ Jedynie 20–25 proc. wniosków o granty zostaje zaakceptowanych „

tów w projekcie. Wyjaśniła też, które wydatki są uprawnione, a które nieuprawnione, oraz zaprezentowała zasady raportowania finansowego.

Doktor hab. Przemysław Kardas, ostatni prelegent, w wykładzie *Nasza droga do sukcesu w 7. programie ramowym* udzielił wielu bardzo praktycznych rad, wynikających z jego doświadczenia w ubieganiu się o granty. Z jego słów wynikało, że są dwie drogi poszukiwania zagranicznych partnerów. Pierwsza, aktywna, to szukanie potencjalnych partnerów na wspólnotowym portalu ogłoszeniowym cordis.europa.eu, gdzie umieszczają oferty dotyczące współpracy różne ośrodki badawcze. Druga, bierna, to zamieszczenie swej oferty w bazie danych Cordis. Okazało się, że metoda bierna przyniosła lepsze rezultaty w znalezieniu partnerów.

Doktor Kardas poinformował, że jedynie 20–25 proc. wniosków o granty zostaje zaakceptowanych, przy czym wiele jest odrzucanych z powodów formalnych lub niedotrzymywania terminów. On sam, obawiając się błędów językowych, ostatni wniosek przed zgłoszeniem go do konkursu przesłał do partnerów brytyjskich. Zauważył przy tym, że należy jak najwcześniej weryfikować wiarygodność partnerów tworzących konsorcjum, np. ich terminowość. Radził, aby przy sporządzaniu wniosków korzystać z pomocy firm konsultingowych. – *W Polsce firm, które miałyby doświadczenie w zdobywaniu grantów na badania w zakresie zdrowia, nie ma* – zauważył. Zalecał, aby chętni do zdobycia grantów docierali za pośrednictwem Krajowego Punktu Kontaktowego do odpowiednich urzędników w Brukseli i zdobywali od nich informacje o tematach konkursu, gdyż wiedzę na ich temat pośrednicy przekazują w sposób nieprecyzyjny.

Bogusław Mazur